VIII kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka (nr 34)**

z dnia 21 lipca 2016 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka (nr 34)

21 lipca 2016 r.

Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka, obradująca pod przewodnictwem posła **Stanisława Piotrowicza (PiS)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– uchwałę Senatu w sprawie ustawy o Trybunale Konstytucyjnym (druk nr 755).

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Daniel Kędzierski, Barbara Orlińska, Maciej Zaremba** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Wojciech Miller, Przemysław Sadłoń** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dzień dobry państwu. Otwieram posiedzenie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka. Bardzo serdecznie wszystkich państwa witam. Witam panie i panów posłów, mecenasów z Biura Legislacyjnego i sekretarzy Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka. Stwierdzam, że Komisja dysponuje niezbędnym kworum do podejmowania uchwał. W porządku dziennym posiedzenia mamy rozpatrzenie uchwały Senatu w sprawie ustawy o Trybunale Konstytucyjnym, druk nr 755. Proszę bardzo, pan poseł Robert Kropiwnicki.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Panie przewodniczący, otóż bardzo zaniepokoiło mnie to, o czym teraz pan mówi, że rozpatrywany jest druk nr 755, bo przecież art. 152 ust. 5 regulaminu Sejmu jednoznacznie stanowi o terminach i zasadach zwoływania posiedzeń komisji. Ten druk nie znajduje się w porządku bieżącego posiedzenia, żeby można było uznać, że posiedzenie zostało zwołane w trybie związanym z bieżącym posiedzeniem, bo powinien być zachowany co najmniej termin trzydniowy, a my tak naprawdę mieliśmy trzy godziny. Ten punkt absolutnie nie powinien być dziś rozpatrywany, dlatego wyrażam zdecydowany sprzeciw wobec rozpatrywania tego punktu. Przecież Senat uchwalił to dopiero dziś i my powinniśmy mieć czas, żeby się z tymi poprawkami zapoznać i zrobić ich analizę. Może one nie są zbyt głębokie, ale jednak jest ich sporo i wszyscy powinniśmy mieć czas, żeby się z nimi zapoznać. Tryb zwołania tego posiedzenia jest absolutnie nieregulaminowy i nie powinniśmy rozpatrywać tego druku dzisiaj. Dlatego wyrażam sprzeciw i wnoszę o to, żebyśmy nie odbywali dzisiaj tej dyskusji. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Rozumiem pana głos jako sprzeciw wobec zaproponowanego porządku obrad, a w związku z tym…

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Panie przewodniczący, przepraszam. To nie jest kwestia głosowania, tylko kwestia regulaminu i jego stosowania. Rozumiem, że macie większość i możecie przegłosować, że dzisiaj jest niedziela, godzina dwunasta i idziemy do kościoła, ale jednak powinniśmy stosować regulamin. Proszę się odnieść do art. 152 ust. 5 regulaminu, który jednoznacznie stanowi, w jakich terminach może być zwołane posiedzenie Komisji. Proszę się do tego odnieść. Przecież nie można przegłosowywać, że dziś jest niedziela, chyba że macie już taką moc, to w takiej sytuacji życzę wszystkiego najlepszego, ale myślę, że jednak nie.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Panie pośle, art. 152 ust. 5 regulaminu mówi o trzech dniach, ale wtedy, kiedy Sejm nie obraduje. Jesteśmy w innej sytuacji, a w związku z tym traktuję pański wniosek jako wniosek formalny. Proszę bardzo, pani profesor Krystyna Pawłowicz.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Ja chciałam tylko powiedzieć panu koledze, mogę tak powiedzieć, bo wiele lat spędziliśmy w razem w parlamencie, pan w psuciu ustaw, a ja w naprawianiu…

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Zawsze było odwrotnie.

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Spójrzmy prawdzie w oczy. Chciałabym powiedzieć, że gdyby pan spojrzał na te poprawki, to one polegają głównie na tym, żeby skreślić punkty, na skreśleniu których wam bardzo zależało. W związku z tym rączka powinna cały czas być w górze i powinniście państwo poprzeć te poprawki, tym bardziej że bardzo państwu zależało na tym, żeby wreszcie te kwestie uporządkować i żeby wreszcie Trybunał mógł funkcjonować. Nie ma więc żadnych przeszkód, a wręcz przeciwnie – idziemy państwu na rękę, jak tylko można. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Ponieważ został złożony… W kwestii formalnej?

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Tak.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Pani profesor, pani uwagi rzeczywiście wypadałoby skwitować: a nie mówiłam? Czy wam nie wstyd? Prawie wszystkie wnioski zostały uwzględnione i ta bardzo zła ustawa w tym momencie będzie tylko złą ustawą…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Ale proszę o wniosek formalny, pani poseł.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

…paraliżującą Trybunał Konstytucyjny.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Wniosek formalny co do porządku obrad.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Wniosek pani poseł Pawłowicz jest irrelewantny w kontekście tego, o czym mówił pan poseł Kropiwnicki. Jeżeli nie zostały spełnione wymogi regulaminowe, to posiedzenie po prostu najzwyczajniej w świecie nie powinno się odbyć. Wypowiedź pani poseł jest więc tak naprawdę w ogóle oderwana od tematu rozmowy.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Bardzo proszę, żebyście państwo z uwagą przeczytali art. 152 ust. 5 regulaminu Sejmu.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Może ja to wszystkim przeczytam, żebyśmy wszyscy wiedzieli, o czym rozmawiamy. Może pan się czegoś dowie i wyciągnie jakieś wnioski, bo może pan jeszcze jednak używa rozumu. „O terminie i porządku dziennym posiedzenia komisji zawiadamia się członków komisji, Prezydium Sejmu, Najwyższą Izbę Kontroli, ministra właściwego do spraw członkostwa Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej oraz zainteresowane organy państwowe. Zawiadomienie członków komisji powinno nastąpić co najmniej na 3 dni przed posiedzeniem komisji, na zasadach i w trybie określonych przez Prezydium Sejmu, chyba że posiedzenie zwołane zostało w wyniku decyzji podjętych na posiedzeniu Sejmu”. Nie mamy takiej sytuacji. Jaka decyzja przez Sejm na tym posiedzeniu została podjęta, na podstawie której dzisiejsze posiedzenie zostało zwołane? To jest pierwsza kwestia. Proszę zwrócić uwagę na zainteresowane organy państwowe. Czy został zawiadomiony Trybunał Konstytucyjny? Czy została zawiadomiona Krajowa Rada Sądownic-

twa i wszystkie organy, z którymi konsultowano się w tej sprawie? Czy zostało do nich wysłane zaproszenie?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Panie pośle, odpowiadając na pana wątpliwości, stwierdzam, że ten punkt jest w porządku dziennym posiedzenia Sejmu. To jest pierwsza…

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):
Nie ma.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):
Nie.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Jest. Druga kwestia jest taka…

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):
Gdzie?

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):
Nie ma. Dopiero będzie głosowane wprowadzenie tego do porządku.

Poseł Borys Budka (PO):
Panie przewodniczący, gdzie w porządku obrad bieżącego posiedzenia Sejmu jest punkt, dotyczący poprawek Senatu? Pan niestety wprowadza w błąd członków Komisji. O godzinie 19.30 dopiero będzie głosowany punkt sporny. Państwo nie potraficie nawet zorganizować prostej pracy Sejmu. Najpierw musicie coś przegłosować, żeby stało się to porządkiem obrad i dopiero wówczas moglibyście zwołać posiedzenie Komisji. Wtedy dopiero będzie to punkt porządku obrad. Na chwilę obecną w porządku obrad tego posiedzenia Sejmu nie ma sprawozdania Komisji dotyczącego uchwały Senatu w sprawie poprawek do ustawy o Trybunale Konstytucyjnym. Dzisiejsze posiedzenie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka jest nielegalne. To takie bardzo proste słowo. To posiedzenie zostało zwołane niezgodnie z prawem, chyba że państwo chcecie, tak ja to odczytuję, żeby te wady formalne znowu spowodowały, że Trybunał merytorycznie nie będzie musiał się zajmować tą sprawą, bo na podstawie art. 2 konstytucji będzie mógł cały proces legislacyjny wyrzucić do kosza. Tylko po co zajmujecie nam czas, sobie czas, ekspertom, legislatorom. Przecież naruszacie regulamin. Poczekajcie do 19.30, bo skoro spotykamy się o północy, żeby rozmawiać na temat Trybunału Konstytucyjnego, to posiedzenie Komisji może się odbyć o godzinie 23.00. Natomiast na chwilę obecną, i mówię to z całą odpowiedzialnością, w porządku obrad obecnego posiedzenia nie ma punktu dotyczącego Trybunału Konstytucyjnego. Skoro nie ma takiego punktu, to tak jak pan poseł Kropiwnicki wskazał, zgodnie z regulaminem zawiadomienie o dzisiejszym posiedzeniu Komisji powinno nastąpić na trzy dni przed jej terminem. Koniec kropka. To jest prosta rzecz – nie ma tego posiedzenia. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Nie podzielam tej argumentacji. Państwa działania, co wprost wynika z wypowiedzi pana posła Budki, zmierzają w takim kierunku, żebyśmy nad poprawkami do ustawy znowu pracowali późną porą i żeby pan wówczas podnosił argumenty…

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):
Ale to państwo proponują godzinę 24.00.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
…że znów pracujemy nocą.

Poseł Borys Budka (PO):
Kto proponuje pracę nocą?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
W związku z tym, że są zastrzeżenia i jest wniosek przeciwny co do procedowania, poddaję go pod głosowanie.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem zaproponowanego porządku dzisiejszego posiedzenia Komisji? (15)

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

To nie jest kwestia do przegłosowania czy można, czy nie można. To nie jest kwestia sporna.

Poseł Borys Budka (PO):

Nie ma tego posiedzenia Komisji.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

Komisja w drodze głosowania nie może zmieniać regulaminu Sejmu, no ludzie.

Poseł Borys Budka (PO):

Nie ma tego posiedzenia Komisji.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Nocą, niekonstytucyjnie…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Kto jest przeciw? (8)

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

To jest głosowanie na zasadzie – jaki mamy dziś dzień tygodnia.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję. Kto się wstrzymał od głosu? (0)

Stwierdzam, że Komisja postanowiła realizować zaproponowany porządek obrad dzisiejszego posiedzenia.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

To nie może być decyzja Komisji. Znowu łamiecie regulamin. Znowu nocą i w pośpiechu.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Przystępujemy do pracy merytorycznej.

Poseł Małgorzata Wassermann (PiS):

Ale pani nie ma głosu, pani poseł.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Nie mam głosu w sprawie łamania konstytucji?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Drodzy państwo, Senat wprowadził do ustawy 27 poprawek, z czego większość z nich to są poprawki natury legislacyjnej, a tylko kilka to poprawki merytoryczne, które wychodzą naprzeciw państwa postulatom, zgłaszanym podczas prac Komisji nad tą ustawą. Poprawki te uwzględniają państwa wnioski, a w związku z tym myślę, że powinniście państwo być usatysfakcjonowani. Ja będę miał gorącą prośbę do Biura Legislacyjnego o zaproponowanie sposobu procedowania nad tymi poprawkami, a w szczególności co do tego, czy i w jakim zakresie dopuszczalne jest głosowanie łączne tych poprawek, w szczególności jeśli chodzi o poprawki natury stricte legislacyjnej. Bardzo proszę Biuro Legislacyjne o zaprezentowanie tych poprawek ze względu na to, że nie ma przedstawiciela Senatu. Proszę bardzo, panie… Proszę bardzo, pan przewodniczący z wnioskiem formalnym.

Poseł Wojciech Wilk (PO):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, mam wniosek formalny o przełożenie dzisiejszego posiedzenia Komisji do dnia jutrzejszego, żeby mógł z nami być przedstawiciel Senatu i przedstawić nam treść poprawek, a także przedstawić te założenia, jakie Senatowi przyświecały. Myślę, że to nie jest dobre rozwiązanie, żeby procedować bez przedstawiciela Senatu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę bardzo, pan poseł Marek Ast.

Poseł Marek Ast (PiS):

Składam wniosek przeciwny. Nie ma takiego obowiązku, aby przedstawiciel Senatu uczestniczył w posiedzeniu Komisji.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani poseł Gasiuk-Pihowicz, jak sądzę z wnioskiem formalnym.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Tak. Ja bym chciała złożyć wniosek formalny i przyłączyć się do wniosku pana posła. Absolutnie nie wyobrażam sobie procedowania tej ustawy bez przedstawiciela Senatu. Ja naprawdę rozumiem, że te poprawki idą w kierunku, o który postulowaliśmy. Ja rozumiem, że państwo się wstydzą i znowu w nocy musimy nad nimi procedować…

Poseł Krystyna Pawłowicz (PiS):

Nie wstydzimy się.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Wstydzicie. Ja sobie wyobrażam to poczucie wstydu wynikające z tego, że kiedy gardłowaliście przeciwko tym rozwiązaniom, to teraz musicie odczuwać wstyd, widząc, że ktoś poprawia wasze błędy. Nie mam co do tego wątpliwości, że to jest jedna z przyczyn tego, że znowu procedujemy nocą, znowu w pośpiechu, znowu ze skróceniem…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Ale ten argument miał paść za kilka godzin, pani poseł, a nie teraz. Pani potwierdziła to, o czym powiedziałem wcześniej…

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Absolutnie przychylam się do tego wniosku, rozumiem państwa wstyd…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

…komentując wystąpienie pana posła Budki. O to państwu chodziło i to ostatnie stwierdzenie pani poseł padło kilka godzin za wcześnie.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Jak się pan przewodniczący czuje, kiedy w tym momencie procedowane są zmiany, które gardłowo pan…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę bardzo, z wnioskiem formalnym pan poseł Janusz Sanocki.

Poseł Janusz Sanocki (niez.):

Ja mam wniosek formalny, żebyśmy wszyscy okazali trochę wstydu. Wtedy będzie spokój, a pani Kamila będzie zadowolona. Ja mogę pokazać, jak się wstydzę.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Bardzo proszę, pan poseł Robert Kropiwnicki.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Panie przewodniczący, chciałem zapytać również na podstawie regulaminu, czy na dzisiejsze posiedzenie został zaproszony przedstawiciel Trybunału Konstytucyjnego oraz czy został zaproszony przedstawiciel prezydenta? Państwo w tych wszystkich poprawkach bardzo mocno korygujecie uprawnienia prezydenta, zresztą moim zdaniem słusznie, ale chciałbym tylko dopytać, czy prezydent o tym wie i czy to jest efekt wojny w waszym ugrupowaniu, że teraz sekujecie prezydenta i pozbawiacie go kompetencji, które wcześniej mu sami daliście? W związku z tym pytam na podstawie regulaminu, czy te organy państwowe zostały zaproszone? Proszę o odpowiedź.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Udział podmiotów wskazanych przez pana posła w dzisiejszym posiedzeniu nie jest warunkiem *sine qua non* obecnego posiedzenia. W związku z tym…

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Nie pytam czy są, bo wiem, że ich nie ma, tylko pytam, czy zostali zaproszeni.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Nie, nie zostali zaproszeni, nie było takiej potrzeby.

Poseł Janusz Sanocki (niez.):
Teraz mam poważny wniosek formalny, panie przewodniczący, nie będę żartował. Proszę zakończyć tę debatę, przegłosować te wnioski formalne, które były i przystąpmy do obrad, bo ta dyskusja do niczego nie prowadzi.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
W zasadzie mogę powiedzieć, że wniosek formalny tejże treści został już przegłosowany. W związku z tym dalsze wnioski formalne były powtórzeniem tamtego, a więc nie widzę powodu poddawania go pod głosowanie. Bardzo proszę…

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):
Jest wniosek…

Poseł Janusz Sanocki (niez.):
Panie przewodniczący, nie było głosowania co do porządku…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Co do porządku obrad to było głosowanie.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):
Ale pan przewodniczący złożył wniosek.

Poseł Wojciech Wilk (PO):
To był wniosek formalny i wydaje mi się…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Ale znowu chodzi o odroczenie pracy do jutra. Komisja wcześniej zdecydowała o tym, żeby pracować teraz, a w związku z tym ta sprawa została już przesądzona.

Poseł Wojciech Wilk (PO):
Nie, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Wobec tego zwracam się do Biura Legislacyjnego. Czy wobec faktu przegłosowania już wcześniej i postanowienia przez Komisję, że będziemy pracować, kolejny wniosek o odroczenie posiedzenia do dnia jutrzejszego powinienem poddać pod głosowanie? Bardzo proszę.

Legislator Przemysław Sadłoń:
Dziękuję bardzo. Przemysław Sadłoń Biuro Legislacyjne. W naszej ocenie ten wniosek nie jest tożsamy z wnioskiem wcześniej rozstrzygniętym. W związku z tym wniosek pana przewodniczącego Wilka należy traktować jako wniosek w sprawie proceduralnej i powinien on być poddany pod głosowanie. Wniosek złożony w tej chwili, wydaje się być bardziej konkretny, bo on wskazuje konkretny termin, do którego posiedzenie Komisji miałoby zostać odroczone.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Dobrze, poddaję wobec tego ten wniosek pod głosowanie.

Kto z pań i panów posłów jest za tym, ażeby odroczyć posiedzenie Komisji do jutrzejszego dnia? (9) Dziękuję. Kto jest przeciw? (19) Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że wniosek został odrzucony.

Wracam do mojej prośby, skierowanej do Biura Legislacyjnego, dotyczącej poprawek Senatu. Proszę uprzejmie o przybliżenie treści tych poprawek.

Legislator Przemysław Sadłoń:
Dziękuję bardzo. Oczywiście będę starał się przedstawić istotę poprawek zaproponowanych przez Senat, natomiast chcę zaznaczyć, że bazuję w tym zakresie na uzasadnieniu załączonym do uchwały Senatu, a w związku z tym, nie będę w stanie w sposób szczegółowy i drobiazgowy omówić kwestii merytorycznych.

Przechodząc do pierwszej poprawki, od razu chciałbym zaznaczyć, że Senat w uzasadnieniu wskazuje, że ta poprawka ma charakter redakcyjny i z tym się należy zgo-

dzić. Rzeczywiście propozycja zastąpienia określonych wyrazów w art. 3 ust. 2 zmierza do polepszenia tego przepisu w warstwie redakcyjno-legislacyjnej. Tylko chciałbym zaznaczyć, że analogiczną poprawkę Biuro Legislacyjne zgłaszało na etapie rozpatrywania tego projektu w podkomisji, natomiast poprawka, którą zgłaszaliśmy, nie spotkała się wówczas z aprobatą. Razem z poprawką nr 1 łączą się poprawki o analogicznym charakterze. Są to poprawki nr 5, 6, 15, 16, 19, 20 i 21. Blok tych poprawek proponujemy rozpatrywać łącznie. Dziękuję.

Poseł Marcin Święcicki (PO):

Czy może pan jeszcze raz powtórzyć te numery?

Legislator Przemysław Sadłoń:

Poprawka nr 1, 5, 6, 15, 16, 19, 20 i 21.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Poddaję poprawki pod głosowanie.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tych poprawek? (26) Dziękuję. Kto jest przeciw? (0) Dziękuję. Kto wstrzymał się od głosu? (0) Dziękuję.

Stwierdzam, że poprawki zostały przyjęte.

Proszę o omówienie poprawki nr 2.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Poprawka nr 2 zaproponowana przez Senat polega na skreśleniu ust. 2 w art. 12. Jest to przepis, który określa, że dla złożenia sędziego z urzędu w drodze postępowania dyscyplinarnego niezbędna jest zgoda prezydenta. Bardzo krótko odnosząc się do tej poprawki, chciałem powiedzieć, że usuwa ona wątpliwości, które między innymi zgłaszaliśmy w trakcie prac nad projektem w podkomisji, jak i podczas posiedzeń Komisji, więc z prawnego punktu widzenia ta poprawka jest zasadna. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę, pan poseł Robert Kropiwnicki.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Uważam, że cały blok poprawek dotyczący ograniczenia kompetencji prezydenta jest absolutnie słuszny, bo w kilku miejscach tej ustawy prezydent otrzymał uprawnienia do wpływania na Trybunał Konstytucyjny. To jest jeden z postulatów, który zgłaszaliśmy na etapie prac Komisji i podkomisji, a także wszystkich naszych dyskusji. Żałuję, że wysłuchaliście nas państwo tylko w tym jednym czy dwóch postulatach i pozostawiacie państwo szereg dalszych przepisów, które zablokują pracę Trybunału. Mówię to głównie po to, żebyśmy wszyscy wiedzieli, że ten projekt wcale nie jest kompromisowy. Państwo w tym momencie działacie na zasadzie wprowadzenia kozy do małego pomieszczenia. Wyprowadzacie coś, uchylacie kilka złych przepisów i uważacie, że w związku z tym będzie to już świetna ustawa. Otóż w dalszym ciągu nie jest to świetna ustawa, ponieważ ona w dalszym ciągu blokuje prace Trybunału Konstytucyjnego, bo szereg innych przepisów, które państwo pozostawiacie, spowoduje, że Trybunał nie będzie mógł orzekać.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Panie pośle, ale ja proszę o wypowiedź odnośnie do tej poprawki.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Właśnie o niej mówię, że państwo wykreślacie uprawnienia prezydenta, o których mówiliśmy od początku, że są niekonstytucyjne, są nieuprawnione i nie wynikają z żadnych przepisów, a tym bardziej nie są prerogatywą prezydenta. Podkreślaliśmy też, że prezydent musiałby mieć do tego tak naprawdę zgodę rządu, czyli kontrasygnatę na podejmowanie tych wszystkich złych decyzji. Z tego względu uważamy, że są to dobre poprawki, ale niestety można powiedzieć, że one idą ciągle zbyt wąsko, ponieważ jest szereg innych przepisów, które należałoby również wykreślić. Dlatego uważam, że warto poprzeć tę poprawkę, ale żałuję, że jest ich tak mało. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję.

Poseł Janusz Sanocki (niez.):

Ja mam wniosek formalny.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę bardzo, pan poseł Janusz Sanocki.

Poseł Janusz Sanocki (niez.):

Jak rozumiem, przy każdej poprawce, którą pan poseł Kropiwnicki i Platforma Obywatelska będą popierać, będziemy słyszeć mniej więcej tę samą tyradę. Ja chciałem tylko się dowiedzieć, panie pośle, co z tą kozą?

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Myślę, że pan dobrze wie, co z tą kozą, bo jak ją wyprowadzono, to w pomieszczeniu się zrobiło luźniej. Tutaj też jest troszkę luźniej, ale ciągle niestety jest zaduch i ta ustawa w dalszym ciągu blokuje prace Trybunału Konstytucyjnego.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę bardzo, poseł Janusz Sanocki.

Poseł Janusz Sanocki (niez.):

Proszę państwa, ja żartuję, ale my mówimy o poważnych sprawach. Państwo nadużywacie swoich uprawnień, bo my mówimy o poprawkach i trzeba mówić o poprawkach, a nie o tym co jest poza poprawkami. Przecież to jest głos całkowicie nie na temat, pan tylko przedłuża obrady.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Mówimy o ustawie.

Poseł Janusz Sanocki (niez.):

Nie, proszę pana. Nie mówimy o ustawie, mówimy o poprawkach do ustawy. O ustawie mówiliśmy poprzednim razem i podczas posiedzenia plenarnego będzie pan mówił o ustawie, a teraz mówimy o poprawkach. Panie przewodniczący, ja żartuję, bo w pewnym sensie jest to śmiech z bezsilności. Państwo w sposób ewidentny nadużywacie procedury, proszę nie uniemożliwiać nam pracy.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę, pan poseł Marcin Święcicki.

Poseł Marcin Święcicki (PO):

Panie przewodniczący, ja proponuję, żeby pan legislator był uprzejmy zreferować nam wszystkie punkty dotyczące prezydenta i żebyśmy również w tej sprawie zagłosowali blokiem. Jeśli chodzi o kozy to powiem, że były trzy kozy wprowadzone, a wy państwo wprowadzacie tylko jedną kozę.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Zwracałem się do Biura Legislacyjnego odnośnie do głosowań łącznych i zostało to uwzględnione. Jeżeli się jeszcze taka możliwość pojawi, to Biuro Legislacyjne również nam ją zasugeruje. W związku z tym poddaję poprawkę nr 2 pod głosowanie.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tej poprawki? (27) Dziękuję. Kto jest przeciw? (0) Dziękuję. Kto wstrzymał się od głosu? (0) Dziękuję.

Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Przechodzimy do rozpatrzenia poprawki nr 3. Proszę bardzo, pani poseł…

Poseł Zofia Czernow (PO):

Zofia Czernow.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę wybaczyć.

Poseł Zofia Czernow (PO):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, poprawka nr 3 jest słuszna i nie budzi wątpliwości co do zasadności jej wprowadzenia. Natomiast chcę wrócić na chwilę do momentu, kiedy dyskutowaliśmy o art. 16 i wskazywaliśmy, że przepis ten jest absolutnie nieuzasadniony. Niestety żadna argumentacja nie przekonywała ani przewodniczącego, ani sprawozdawcę Komisji, a mówiliśmy o tym również na sali posiedzeń i nikt naszej argumentacji nie brał pod uwagę. Pytam się: dlaczego? Dlaczego teraz można było jednak zastosować inny zapis, a wcześniej było to absolutnie niemożliwe i zastosowano siłowe rozwiązanie. Chcę wiedzieć – dlaczego.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Wprowadzamy poprawkę, co jest wyrazem wsłuchiwania się w głos opozycji. Proszę bardzo, pan poseł Marcin Święcicki.

Poseł Marcin Święcicki (PO):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, to nie jest niestety wsłuchiwanie się w głos opozycji, dlatego że – panie przewodniczący – poprzedni przepis stanowił o co najmniej trzech kandydatach, czyli można było zgłosić dziesięciu kandydatów. Omawialiśmy to wtedy bardzo długo i wnikliwie, a państwo mimo wszystko w dalszym ciągu utrzymywaliście ten przepis. Jeśli nawet w propozycji poprawki jest tylko trzech i wyłącznie trzech kandydatów, to w dalszym ciągu ten trzeci kandydat, mimo iż będzie mieć dwa głosy, czyli może być trzynastu sędziów przeciwko niemu, a może mieć nawet jeden głos, bo każdy sędzia ma tylko jeden głos, to nie ma nawet tego wymogu, żeby miał on przynajmniej połowę głosów członków Zgromadzenia Ogólnego Sędziów Trybunału Konstytucyjnego. W dalszym ciągu to co zrobił Senat, jest niewielką redukcją, że nie może być dziesięciu czy pięciu kandydatów, ale jak jest trzech, to w dalszym ciągu przewodniczącym Trybunału i jego zastępcą może zostać osoba, która dostała jeden czy dwa głosy. To jest nie do przyjęcia.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Panie pośle, chciałbym zwrócić uwagę na to, że jesteśmy już w tej chwili na określonym etapie procedowania. W tej chwili możemy się opowiedzieć za poprawką, przeciw lub wstrzymać się od głosu. Nie mamy na tym etapie możliwości składania dalszych poprawek, a w związku z tym proszę uwzględnić to przy zabieraniu głosu. Drodzy państwo, poddaję tę poprawkę pod głosowanie.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki nr 3? (18) Dziękuję. Kto jest przeciw? (0) Dziękuję. Kto wstrzymał się od głosu? (10) Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Przechodzimy do poprawki nr 4. Ona jest oczywista, więc nie wiem, czy jest potrzeba jej omawiania. Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki nr 4? (27) Dziękuję. Kto jest przeciw? (0) Dziękuję. Kto wstrzymał się od głosu? (0) Dziękuję.

Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Poprawki nr 5 i 6 były już przedmiotem rozpatrzenia. Przystępujemy do rozpatrzenia poprawki nr 7. To jest właściwie tylko doprecyzowanie odniesienia, bo w miejsce art. 90 wprowadzony zostanie art. 90 ust. 2 i 3. Myślę, że jest to zmiana natury stricte legislacyjnej, ale proszę Biuro Legislacyjne o ustosunkowanie się.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Dokładnie tak jest. Ta poprawka ma charakter doprecyzowujący, a analogiczna poprawka jest zawarta w pkt 17 uchwały Senatu, dlatego proponujemy te dwie poprawki, a więc poprawkę nr 7 i 17 rozpatrywać łącznie.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, pani poseł Gasiuk-Pihowicz.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Ja jeszcze jednak przy omawianiu poprawki dotyczącej art. 26 chciałabym wyrazić żal, że nie ruszyliście państwo lit. g) w ust. 1 pkt 1, który wprowadza kolejne rozwiązanie

mające na celu spowolnienie prac Trybunału Konstytucyjnego, a właściwie jego paraliż, polegające mianowicie na tym, że trzech sędziów, którzy nie są zaznajomieni ze sprawą, którzy nie mają wiedzy merytorycznej na temat danej sprawy, będzie mogło zawnioskować o to, aby sprawy rozstrzygane były w pełnym składzie, a wiemy, że rozstrzyganie w pełnym składzie jedenastu sędziów z piętnastu, to jest krok w stronę spowolnienia…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Pani poseł, proszę wypowiadać się na temat tej poprawki.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

To jest jeden z tych przykładów, który pokazuje, że jest to zła ustawa, w dalszym ciągu paraliżująca działania Trybunału Konstytucyjnego.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Przystępujemy do łącznego głosowania nad poprawką nr 7 i 17.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tych poprawek? (24) Dziękuję. Kto jest przeciw? (0) Dziękuję. Kto wstrzymał się od głosu? (0) Dziękuję.

Stwierdzam, że poprawki zostały przyjęte.

Przechodzimy do rozpatrzenia poprawki nr 8. Bardzo proszę, panie mecenasie.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Może zacznę od tego, że z poprawką nr 8 łączą się poprawki nr 24 i 26. Jest to blok poprawek, który dotyczy zakresu możliwości udziału Rzecznika Praw Obywatelskich w postępowaniu przed Trybunałem Konstytucyjnym. Senat w swoich poprawkach proponuje, aby Rzecznik Praw Obywatelskich miał możliwość przystępowania do wszystkich postępowań toczących się przed Trybunałem, a nie tylko w zakresie postępowań wszczętych ze skargi konstytucyjnej. Poprawka ma charakter merytoryczny, natomiast chciałbym też wskazać, że ta grupa trzech poprawek w ocenie Biura Legislacyjnego jest niekompletna. Po pierwsze, ta regulacja jest niekompletna, gdyż wśród tych poprawek nie ma poprawki, która zawierałaby przepis wskazujący czy dający gwarancję Rzecznikowi Praw Obywatelskich, że będzie zawiadomiony o wszczęciu postępowania z wniosku lub pytania prawnego, tak jak ma to miejsce w przypadku postępowania wszczynanego ze skargi konstytucyjnej, bo jest w ustawie taki przepis, który wskazuje, że Rzecznika zawiadamia się w takich przypadkach. Po drugie, Senat rozszerzając możliwość udziału Rzecznika w postępowaniu, nie wskazał terminu, w jakim mógłby on przystąpić do postępowania. To są dwa braki, które należy zgłosić w odniesieniu do zagadnienia, które te trzy poprawki regulują. Natomiast tak jak zaznaczyłem na wstępie, poprawki te generalnie mają charakter merytoryczny. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę, pan poseł Michał Szczerba.

Poseł Michał Szczerba (PO):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, art. 27 określa uczestników postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym i rzeczywiście poprawka senacka idzie w dobrym kierunku, bo ona de facto przywraca możliwość udziału Rzecznika Praw Obywatelskich w każdym postępowaniu prowadzonym przed Trybunałem Konstytucyjnym. Zgadzam się też z przedstawicielem Biura Legislacyjnego, że inne kwestie nie zostały zdefiniowane i zapisane w sposób precyzyjny, natomiast uważam, że ta poprawka jest słuszna i koresponduje z konstytucyjnymi i ustawowymi zadaniami tego organu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, pani poseł Gasiuk-Pihowicz.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Ja właściwie chciałam poruszyć kwestie, które zostały już poruszone przez Biuro Legislacyjne, więc dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani poseł Barbara Dolniak.

Poseł Barbara Dolniak (N):

Jeszcze się odniosę do uwagi podniesionej przez Biuro Legislacyjne, bo ona jest słuszna, ale niestety jeszcze dalej idąca. Musimy zważyć na jedną podstawową rzecz, która niestety rodzi ogromne niebezpieczeństwo sposobu stosowania tego przepisu. Proszę sobie wyobrazić sytuację, że jeżeli Rzecznik Praw Obywatelskich zostanie zawiadomiony w toku postępowania, a nie na samym jego początku, to powstaje pytanie, czy będzie miał prawo do żądania powtórzenia czynności, wykazując, że nie został we właściwym czasie zawiadomiony, a to będzie oznaczało, że będzie mógł taki wniosek o powtórzenie czynności złożyć, co oczywiście będzie powodować niebezpieczeństwo przedłużenia postępowania i doprowadzenie do sytuacji późniejszego zawiadamiania. Powstaje również kwestia terminu, w jakim Rzecznik Praw Obywatelskich będzie musiał się w tej sytuacji ustosunkować do wszystkich kwestii, które zostały podjęte już w toku postępowania. To świadczy o tym, na co wskazywaliśmy już w toku poprzedniego postępowania, w jak nieprawidłowy sposób ta ustawa jest tworzona. Ten przepis jest jednym z wielu nieprecyzyjnych przepisów tej ustawy. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, poseł Marcin Święcicki.

Poseł Marcin Święcicki (PO):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, mimo ewidentnych niedoróbek, sam Trybunał może je nadrobić, zawiadamiając w odpowiednim terminie Rzecznika Praw Obywatelskich, więc proponuję, żebyśmy poparli tę poprawkę Senatu, bo rzeczywiście przywraca Rzecznikowi możliwość brania udziału w sprawach, które niewątpliwie należą do zakresu jego kompetencji.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Jeszcze pan przewodniczący Andrzej Matusiewicz.

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Ja mam pytanie do przedstawicieli Biura Legislacyjnego. To jest powrót do poprzedniego stanu prawnego, który miał miejsce również po nowelizacji ustawy o Rzeczniku Praw Obywatelskich w tym zakresie, co było chyba dwa lata temu. Jak sprawy związane z zawiadomieniem Rzecznika Praw Obywatelskich w toku postępowania były regulowane wcześniej? Czy to wynikało z przepisów regulaminu Trybunału Konstytucyjnego? Na pewno te sprawy zostały wcześniej w jakiś sposób rozstrzygnięte.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Ja mogę panu odpowiedzieć. To wszystko było szczegółowo…

Poseł Andrzej Matusiewicz (PiS):

Ale ja pytam Biuro Legislacyjne.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

To ja panu powiem. Proszę sobie sięgnąć do ustawy czerwcowej…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Panie pośle, pytanie jest do Bura Legislacyjnego, a nie do pana posła. Proszę nie udzielać sobie samemu głosu.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Dobrze, ale proszę sięgnąć sobie do ustawy i nie będzie potrzeby o to pytać. To jest banalna kwestia, pyta pan o rzeczy oczywiste.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Panie pośle, nie powinno się zabierać głosu bez jego udzielenia. Proszę o przestrzeganie porządku. Głos zabieramy po udzieleniu go przez przewodniczącego Komisji.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Nie powinno się nielegalnie zwoływać posiedzenia Komisji.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę się zgłosić o zabranie głosu, a na pewno go panu udzielę. Proszę bardzo, pan poseł Borys Budka.

Poseł Borys Budka (PO):

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. To tylko potwierdza, że słuszna była teza i postulat zgłoszony wcześniej, że dobrze byłoby, żeby w posiedzeniu Komisji, podczas którego omawiana jest ustawa o Trybunale Konstytucyjnym, uczestniczył przedstawiciel Trybunału Konstytucyjnego. Wtedy na tego typu pytania, zresztą bardzo słuszne, które przewodniczący Matusiewicz zgłasza, najlepiej odpowiedziałaby osoba, która w Trybunale jest za to odpowiedzialna. Słyszeliśmy z państwa ust, że na jesieni będzie kolejna ustawa o Trybunale Konstytucyjnym, gdyż ta ma charakter przejściowy, więc proponowałbym, żeby w przyszłości jednak uwzględnić to, o czym mówiliśmy i zapraszać przedstawicieli Trybunału Konstytucyjnego, tak jak to się dzieje w przypadku prac nad ustawami o postępowaniu przed sądami administracyjnymi, czy w pracach nad k.p.c., kiedy zapraszani są przedstawiciele Sądu Najwyższego i tak dalej. Wtedy możemy takie wątpliwości rozwiać, bo trudno jest teraz oczekiwać od wspaniałych ekspertów Biura Legislacyjnego, żeby wyjaśniali praktykę, która ma miejsce w Trybunale Konstytucyjnym. Z całym szacunkiem, ale chyba terminy czy sposób zawiadamiania Rzecznika Praw Obywatelskich przez Trybunał Konstytucyjny, a także praktyka w tym zakresie, to jest praktyka Trybunału Konstytucyjnego i ewentualnie Rzecznik Praw Obywatelskich mógłby to wyjaśnić. Na przyszłość prosiłbym więc, żeby jednak uwzględniać regulaminowy przepis dotyczący zawiadomienia odpowiednich podmiotów. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję. Ja rozumiem, że państwo jesteście zwolennikami tego, żeby ustawę o Trybunale Konstytucyjnym napisali sędziowie Trybunału Konstytucyjnego, ale my to już znamy. Poddaję poprawkę nr 8 pod głosowanie.

Kto z pań i panów posłów…

Poseł Marcin Święcicki (PO):

To powinny być trzy poprawki.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Tak. Poddaję pod głosowanie trzy poprawki, a więc poprawkę nr 8 łącznie z poprawką nr 24 i 26.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tych trzech poprawek? (26) Dziękuję bardzo. Kto jest przeciw? (0) Dziękuję. Kto wstrzymał się od głosu? (0) Dziękuję.

Stwierdzam, że poprawki zostały przyjęte.

Przystępujemy do rozpatrzenia poprawki nr 9: „W art. 28 skreśla się pkt 11". Jest to więc rezygnacja z uprawnień prezydenta. Proszę bardzo, pan mecenas.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Poprawka nr 9 wiąże się merytorycznie z poprawkami nr 11, 14 i 22. Wśród tego bloku poprawek istotną, kluczową i podstawową dla tego rozwiązania poprawką jest poprawka nr 14, a to jest skreślenie ust. 5 w art. 38. Ust. 5 w art. 38, który Senat proponuje skreślić, wskazuje, że prezes Trybunału może wyznaczyć termin z pominięciem zasady, mówiąc kolokwialnie, kolejkowania spraw jedynie na wniosek prezydenta. W związku z tym, że Senat proponuje skreślić ust. 5, to pozostałe poprawki, a więc poprawki nr 9, 11 i 22 stanowią jedynie konsekwencję poprawki nr 14, polegającej na skreśleniu ust. 5 w art. 38. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Czyli teraz będziemy głosować łącznie poprawkę nr 9 z poprawkami nr 11, 14 i 22.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Dokładnie tak.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę bardzo, pani poseł Gasiuk-Pihowicz.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Chciałabym się ustosunkować do tej poprawki. Jest to poprawka niewątpliwie idąca w dobrym kierunku, jednak absolutnie nie rozwiązująca problemu, bo w dalszym ciągu pozostaje zasada, że orzekanie w sprawach jest uzależnione od ich wpływu. To w dalszym ciągu nie jest dobre i wystarczające rozwiązanie, nawet jeśli państwo uwzględnili to, o co tak mocno w Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka walczyliśmy, a mianowicie o to, żeby prezydent, czyli przedstawiciel władzy wykonawczej, nie decydował o tym, jak mają wyglądać prace władzy sądowniczej, czyli Trybunału Konstytucyjnego. Prezes może zadecydować albo tak, albo nie, ale to nie jest przełamanie reguły, którą państwo wprowadzili wbrew zaleceniom Komisji Weneckiej i która także negatywnie została oceniona w orzeczeniu Trybunału Konstytucyjnego z dnia 9 marca 2016 r. Jakkolwiek jest to krok w dobrą stroną, to w dalszym ciągu bardzo zły przepis zostaje zamieniony po prostu na zły przepis.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Pan poseł Arkadiusz Myrcha.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

Dziękuję, panie przewodniczący. W związku z tym, że ten blok poprawek dotyczy kompetencji przyznanych pierwotnie Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej, chciałbym się zapytać, jakie jest stanowisko w tej sprawie pana prezydenta bądź też złożone przez Kancelarię Prezydenta? Nie wyobrażam sobie, żeby tak ważne przepisy, dotyczące uprawnień prezydenta w zakresie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym, nie były z prezydentem konsultowane, więc jeśli jest takie stanowisko, to prosiłbym o jego przedstawienie.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę, pan poseł Michał Szczerba.

Poseł Michał Szczerba (PO):

Szanowni państwo, myślę, że to jest sprawa, na którą wielokrotnie zwracaliśmy uwagę w toku prac Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka, a więc przyznanie nieuprawnionych kompetencji prezydentowi i ingerencji w organizację pracy Trybunału Konstytucyjnego. Wyznaczanie rozpraw w sprawach zawisłych przed Trybunałem należy do czynności judykacyjnych, które należą do kompetencji organów władzy sądowniczej. W związku z powyższym art. 173 konstytucji gwarantuje odrębność i niezależność sądów oraz Trybunału…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Rozumiem, że pan poseł jest niezadowolony z tej poprawki.

Poseł Michał Szczerba (PO):

Nie, jestem zadowolony, chciałem tylko zwrócić uwagę Wysokiej Komisji, że Senat podzielił stanowisko opozycji, które wielokrotnie było wygłaszane podczas posiedzeń Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka, dotyczące tak zwanego jądra kompetencyjnego Trybunału, w które pozostałe władze nie powinny ingerować, a chcieliście, żeby prezydent miał takie prawo. Podzielam również zdanie pana posła Arkadiusza Myrchy, iż naprawdę czymś nagannym jest brak możliwości odniesienia się Prezydenta Rzeczypospolitej do kwestii zmiany jego uprawnień, które w mojej opinii i tak nie były mu przynależne. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję. Proszę, pan poseł Borys Budka.

Poseł Borys Budka (PO):

Panie przewodniczący, przepraszam, czy my poprawkę nr 9 omawiamy łącznie z poprawką nr 13?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Łącznie z poprawką nr 11, 14 i 22.

Poseł Borys Budka (PO):
Czyli bez poprawki nr 13. Dziękuję bardzo. Ja mam uwagę do poprawki nr 13 i nie chciałem przegapić kolejki.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Pani poseł Barbara Dolniak.

Poseł Barbara Dolniak (N):
Ja też zgłaszałam się do poprawki nr 13.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Do rozpatrzenia tej poprawki wkrótce przystąpimy.

Poseł Barbara Dolniak (N):
Jasne, w związku z tym poczekam.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Przystępujemy do głosowania nad poprawkami nr 9…

Poseł Borys Budka (PO):
A odpowiedź?

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):
Przepraszam, panie przewodniczący, bo ja zadałem pytanie, czy jest stanowisko Kancelarii Prezydenta w tej sprawie?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Czy dla pana posła ma to znaczenie, skoro ma pan skrystalizowany pogląd?

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):
Olbrzymie. Jeżeli pan prezydent sprzeciwiałby się wykreśleniu tych uprawnień, to powinniśmy przeprowadzić na ten temat debatę.

Poseł Michał Szczerba (PO):
Nie chcielibyśmy, żeby prezydent był wyłącznie notariuszem w kwestii podpisania ustawy.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):
Rozumiem, że decyduje tu wola prezesa i to, co myśli prezydent jest nieważne.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):
Czy dla pana problematyczne jest odpowiedzenie na to pytanie?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Zasadnicza rzecz jest taka, że państwo macie skrystalizowane poglądy na temat tej poprawki, a w związku z tym nie wiem, czego państwo oczekujecie? Spodziewacie się obstrukcji i tylko tyle.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):
Ale pytanie jest proste.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Dobrze.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):
Pytanie jest proste, czy jest stanowisko Kancelarii…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
To proszę się zapoznać z protokołem senackim.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):
Czy jest stanowisko Kancelarii Prezydenta i czy było w ogóle?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Jest tam stanowisko Komisji.

Przystępujemy do głosowania nad poprawkami nr 9, 11, 14 i 22.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tych poprawek? (22) Dziękuję bardzo. Kto jest przeciw? (0) Kto wstrzymał się od głosu? (0) Dziękuję.

Stwierdzam, że poprawki zostały przyjęte.

Przechodzimy do poprawki nr 10. Proszę bardzo, panie mecenasie.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Poprawka Senatu nr 10 dotyczy skreślenia w ust. 3 w art. 33 jednego z elementów uzasadnienia wniosku składanego do Trybunału, a więc konieczności wskazania argumentów lub dowodów na to, że wniosek dotyczy istotnego zagadnienia prawnego, wymagającego rozstrzygnięcia Trybunału.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tej poprawki? (26) Dziękuję. Kto jest przeciw? (0) Dziękuję. Kto wstrzymał się od głosu? (0) Dziękuję.

Poprawka nr 11 została już rozpatrzona, przechodzimy do rozpatrzenia poprawki nr 12. Proszę bardzo, panie mecenasie.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Poprawka nr 12 polega na uzupełnieniu katalogu spraw, które wyłączone są spod zasady rozpatrywania spraw przed Trybunałem według kolejności wpływu, o wnioski w sprawie zgodności z konstytucją celów lub działalności partii politycznych. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę, pan poseł Robert Kropiwnicki.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Chciałem zapytać pana przewodniczącego, bo nie ma przedstawicieli Senatu, jakaż to argumentacja stoi za tym, żeby właśnie akurat działalność partii politycznych rozpatrywana była poza kolejnością? To jest dość ciekawe, a w uzasadnieniu jest to dość naskórkowo potraktowane.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę bardzo, pani…

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Mnie się osobiście ta poprawka podoba i uważam, że można ten katalog zdecydowanie poszerzyć, tylko dlaczego akurat tylko to?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dobrze. Proszę bardzo, pani poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Odnosząc się do tej poprawki, chciałam powiedzieć, że o ile rzeczywiście nie jest ona arbitralna, to po prostu wydaje mi się, że wynika ona z tego, że Prawo i Sprawiedliwość nie uzyskuje zaufania społecznego na poziomie dwóch trzecich większości parlamentarnej, która umożliwia zmianę konstytucji, a w konsekwencji zmianę ustroju państwa. W tym momencie dokonuje tak naprawdę zmiany ustroju państwa, eliminując tak ważne instytucje, jak chociażby Trybunał Konstytucyjny, paraliżując jego działania. Myślę więc, że jest to motywowane strachem, panie pośle Kropiwnicki, stąd konieczność szybkiego rozstrzygania takich wniosków. Ja bym chciała zwrócić uwagę przede wszystkim na to, że ten katalog jest w dalszym ciągu za wąski. Jest to katalog, który tak naprawdę nic nie zmienia, jeżeli chodzi o sprawność działania Trybunału Konstytucyjnego…

Poseł Janusz Sanocki (niez.):

Panie przewodniczący, ja mam wniosek formalny…

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

…bo jest to jeden z tych przypadków…

Poseł Janusz Sanocki (niez.):

…żeby przerwać te kawiarniane debaty…

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):
Ale proszę poczekać na swoją kolej.

Poseł Janusz Sanocki (niez.):
…bo to nie jest rozmowa na temat.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):
Jest to jeden z tych przypadków, które…

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):
Proszę nie zabierać głosu.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):
…zdarzają się przed Trybunałem Konstytucyjnym bardzo rzadko albo tak naprawdę w ogóle się nie zdarzyły. To nie rozwiązuje problemu, że większość spraw będzie kolejkowana i będzie musiała oczekiwać niezależnie od tego, czy będą rozpatrywane długo, czy krótko i czy będą dotyczyły ważnych lub nieważnych kwestii.

Poseł Janusz Sanocki (niez.):
Mam wniosek formalny.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Proszę, pan poseł Wróblewski.

Poseł Janusz Sanocki (niez.):
Panie przewodniczący, szanowni państwo…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Momencik, zaraz udzielę panu posłowi głosu.

Poseł Bartłomiej Wróblewski (PiS):
Ja tylko chciałbym powiedzieć, że dziękuję za głos pana posła Kropiwnickiego, ale na przykład w trakcie prac podkomisji i Komisji do państwa apelowałem o to, żeby szukać konstruktywnych rozwiązań, a więc żeby znaleźć taki sposób uelastycznienia tej zasady, który spełniłby państwa oczekiwania, a z drugiej strony będzie ograniczał możliwość arbitralnego wyznaczania kolejności. Ta kwestia przez wiele lat budziła wątpliwości, więc jeśli udaje nam się ograniczyć tę arbitralność, a jednocześnie znaleźć takie elastyczne rozwiązanie, to wydaje mi się, że to służy sprawie i ostatecznie autorytetowi Trybunału. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Proszę, pan poseł Janusz Sanocki.

Poseł Janusz Sanocki (niez.):
Zanim złożę wniosek formalny, panie przewodniczący, to go uzasadnię. Apeluję do wszystkich państwa z opozycji, rozumiem, że macie negatywne zdanie na temat całej ustawy, którą oceniacie jako instrument paraliżujący pracę Trybunału. Jednak my dziś nie dyskutujemy nad treścią całej ustawy, tylko nad konkretnymi poprawkami Senatu i wykorzystywanie każdego punktu do tego, żeby opowiadać od początku całą historię, że ustawa jest niedobra i wszystko inne jest złe, jest po prostu elementarnym nadużyciem czasu i wykroczeniem poza zakres, w którym mamy się wypowiadać. Chyba to państwo rozumiecie, bo jeśli nie rozumiecie, to źle o was świadczy, a jeśli rozumiecie, to znaczy, że robicie to celowo. W związku z tym, panie przewodniczący, naprawdę apeluję do pana, żeby dopuszczać tylko…

Poseł Michał Szczerba (PO):
Czy pan jest w stanie sformułować jakąś merytoryczną wypowiedź?

Poseł Janusz Sanocki (niez.):
…głosy dotyczące poprawek Senatu, a nie na temat…

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):
Pan poseł Sanocki twierdzi, że są dobre.

Poseł Janusz Sanocki (niez.):

Ja nie twierdzę, że są dobre albo złe, ja tylko mówię, żeby dopuszczać… Ale proszę mi nie przeszkadzać.

Poseł Michał Szczerba (PO):

Pan poseł Sanocki nawet nie ma przed oczyma tych poprawek, więc o czym on mówi?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Panie pośle, nikt panu głosu nie udzielał. Wypowiedź kontynuuje pan poseł Janusz Sanocki, a pozostałe osoby proszę o zgłaszanie się.

Poseł Janusz Sanocki (niez.):

To są jakieś infantylne złośliwości, ale ja to rozumiem, trudno. Panie przewodniczący, po prostu proszę, żeby pan dopuszczał głosy tylko na temat poprawek i ich treści. To jest wniosek formalny oraz jego uzasadnienie. Proszę blokować głosy, że bardzo nam żal, że państwo nie dopełnili i dotyczące rozwijania oceny dalszych części ustawy, które nie są przedmiotem obrad. To, o czym ja mówię, jest oczywiste. Proszę zabierać głos osobom, które go nadużywają w debacie.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę, pani poseł Gasiuk-Pihowicz.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Chciałam się odnieść ad vocem do wypowiedzi pana posła Królikowskiego.

Głos z sali:

Wróblewskiego.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Wróblewskiego. Przepraszam najmocniej. Naprawdę przepraszam. Przede wszystkim chciałabym zauważyć, że my szukaliśmy konstruktywnych rozwiązań. Pokazywaliśmy jednoznacznie, że rozwiązanie, które państwo proponują, jest nie do przyjęcia w demokratycznym państwie prawa. Pokazywaliśmy argumenty, które były podnoszone przez Komisję Wenecką, które były podniesione w wyroku Trybunału Konstytucyjnego…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Pani poseł, proszę do tej poprawki się odnieść. Proszę do rzeczy.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

…i nic do państwa nie trafiało z tej argumentacji. W tym momencie najwyraźniej też nie trafia, więc proszę nie zarzucać nam tego, że nie słuchaliśmy, bo to państwo nie słuchali, i dopiero te błędy i ta argumentacja…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Pani poseł, proszę do rzeczy.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

…trafiły do senatorów.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Pani poseł, proszę do rzeczy, co do poprawki…

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Mówię cały czas o poprawce dotyczącej kolejności wpływu.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Wypowie się pani w drodze głosowania, bo chyba na temat poprawki…

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Panie przewodniczący, proszę się do tego ustosunkować.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

…pani poseł teraz się nie wypowiada, tylko na temat zupełnie innych kwestii.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Nie. Wypowiadam się na temat argumentacji dotyczącej orzekania wedle kolejności wpływu.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

W związku z tym poddaję poprawkę nr 12 poddaję pod głosowanie.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki nr 12? (25) Dziękuję. Kto jest przeciw? (0) Dziękuję. Kto się wstrzymał od głosu? (0) Dziękuję. Poprawka została przyjęta.

Proszę bardzo, pan poseł Borys Budka.

Poseł Borys Budka (PO):

Teraz w sprawie poprawki nr 13, tak, panie przewodniczący?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Tak.

Poseł Borys Budka (PO):

Ja się trochę dziwię, jeśli chodzi o ostatnie zdanie. Nie ma przedstawiciela Senatu, ale o ile jestem w stanie zrozumieć kwestie łagodzenia kolejkowania, chociaż ono i tak nie zmienia istoty zablokowania Trybunału, o tyle ta norma w zdaniu drugim jest pusta, bo na wniosek pięciu sędziów prezes Trybunału może ponownie rozważyć decyzję o wyznaczeniu terminu rozprawy. Nie za bardzo rozumiem formę procesową. Jest zarządzenie prezesa o wyznaczeniu terminu rozprawy i później pięciu sędziów Trybunału mówi: słuchaj, uważamy, że to nie jest dobrze. I co? On zarządzeniem mówi „nie", to wracamy do kolejki? Moje pytanie może być w próżnię, ponieważ nie ma przedstawiciela Senatu. Pytanie do Biura Legislacyjnego. Rozumiem, że na późniejszym etapie wyrównywania nie będzie 4a, tylko te ustępy są dla celów poprawek? Dobrze. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję.

Poseł Borys Budka (PO):

Chyba że pan przewodniczący nam wyjaśni albo poseł sprawozdawca, jaki sens ma dodanie zdania drugiego?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Taki jak pan poseł przedstawił w swoim wystąpieniu.

Poseł Borys Budka (PO):

Czyli nie ma sensu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę bardzo, pani poseł Barbara Dolniak.

Poseł Barbara Dolniak (N):

Ja również mam pytania natury prawnej do ust. 4a. Po pierwsze, zastanawiam się, jaki w ogóle jest sens zdania pierwszego. Bo proszę zważyć, że prezes Trybunału może wyznaczyć termin rozprawy z pominięciem wymogu, o którym mowa w ust. 3, jeżeli jest to uzasadnione ochroną wolności lub praw obywatela, bezpieczeństwa państwa lub porządku konstytucyjnego, więc tak naprawdę może w każdej sprawie. Wymienianie tego jest bezprzedmiotowe, bo proszę mi znaleźć inną sprawę, która nie dotyczy praw obywatela, bezpieczeństwa państwa czy porządku konstytucyjnego. W związku z tym to jest po prostu…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Jeżeli pani…

Poseł Barbara Dolniak (N):

Panie przewodniczący. Nie odbierał pan głosu panu posłowi Sanockiemu i proszę wybaczyć, ale ta treść nie uzasadnia…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę kontynuować.

Poseł Barbara Dolniak (N):

W związku z tym mam pytanie do sprawozdawców, żeby się dowiedzieć, jaki jest sens tej poprawki, ponieważ każda sprawa, która jest wnoszona do Trybunału Konstytucyjnego, dotyczy na pewno porządku konstytucyjnego, bo jest to właśnie badanie zgodności z konstytucją, dotyczy praw obywatelskich i bezpieczeństwa państwa. To po pierwsze. A po drugie, zdanie drugie jest dla mnie w ogóle niezrozumiałe. Bo jeżeli teraz mamy skład 11-osobowy, to tych pięciu sędziów to jest ze składu 11-osobowego czy ze składu pięcioosobowego, który został wyznaczony, czy w ogóle innych pięciu sędziów może złożyć taki wniosek? To po pierwsze. A po drugie, w którym momencie? Proszę państwa, przecież może się okazać, że przeprowadzono całe postępowanie, a jakichś dowolnych pięciu sędziów zgłosi wniosek o inny sposób procedowania, o przyspieszenie rozpoznania sprawy. Proszę nam wytłumaczyć, jacy to mają być sędziowie, czy ze składu wyznaczonego, czy dowolni sędziowie i w którym momencie ten etap będzie zamknięty, na jakim etapie nie będzie można już tego wniosku złożyć. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę bardzo, pan poseł Arkadiusz Myrcha.

Poseł Arkadiusz Myrcha (PO):

Może tylko tytułem uzupełnienia, bo główne pytanie, które chciałem skierować, zostało zadane przez panią marszałek, mianowicie o termin złożenia tego wniosku, bo czytając przepis oznaczony literą 4a można mieć nieodparte wrażenie, że on został stworzony pod konkretną sytuację, która się może zdarzyć w przyszłości. Ten przepis przestaje mieć charakter abstrakcyjny, który powinny mieć ustawy, a jest przygotowany pod konkretne rozwiązania, pod konkretne osoby. Dlatego ważny był nasz apel do przedstawicieli Senatu, którzy są odpowiedzialni za te przepisy, żeby mogli na tym posiedzeniu być i na te wszystkie wątpliwości odpowiedzieć. Ogromnym ryzykiem jest, jeżeli ten przepis pozostanie w takim kształcie. Złożenie wniosku na każdym etapie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym, a wiemy, że to są postępowania wielomiesięczne i jeżeli to zostanie złożone na koniec, to z 20 miesięcy zrobi nam się 40 miesięcy. To jest jedna z najgorszych rzeczy, które można Trybunałowi zafundować.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Pan poseł Michał Szczerba.

Poseł Michał Szczerba (PO):

Szanowni państwo, krytycznie należy ustosunkować się do art. 38 ust. 3, który zobowiązuje, obliguje Trybunał Konstytucyjny do rozpoznawania spraw wedle kolejności ich wpływu. Te rozwiązania, chciałbym przypomnieć, są niezgodne wprost z treścią wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 9 marca 2016 roku, a także…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Panie pośle, mówimy o poprawce.

Poseł Michał Szczerba (PO):

…z zaleceniami Komisji Weneckiej wyrażonymi w jej opinii, przyjętej w dniach…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Jak sądzę, te instytucje nie wypowiadają się na temat tej poprawki, w związku z tym proszę o poprawkę.

Poseł Michał Szczerba (PO):

…11–12 marca 2016 roku. Panie przewodniczący. Ja podobnie jak moi przedmówcy nie rozumiem treści nowego ustępu 4a. Dokonałem analizy materiału źródłowego, czyli uzasadnienia do poprawek senackich i ust. 4a w brzmieniu zaproponowanym nie ma żadnego uzasadnienia. W związku z powyższym chciałem zapytać przedstawiciela, jaki jest cel ust. 4a i zapytać Biuro Legislacyjne, jak rozumie wątpliwości, które zostały sformułowane, dotyczące tego przepisu.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Panie pośle, skoro pan stwierdził, że ta poprawka nie jest zasadna, da pan temu wyraz w głosowaniu i będzie pan głosował za odrzuceniem tej poprawki.

Poseł Michał Szczerba (PO):

Pytanie do Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Pan mecenas, Biuro Legislacyjne.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Dziękuję bardzo. Poprawka w pkt 13 nieco łagodzi te zastrzeżenia, które podnosiliśmy na etapie rozpatrywania projektu i w podkomisji, i w Komisji. Ona daje Trybunałowi, konkretnie prezesowi Trybunału, pewne narzędzia, by tę zasadę złagodzić. W zupełności wszystkich zastrzeżeń nie usuwa, dalej pozostaje pewien margines wątpliwości, czy nie jest to zbyt daleka ingerencja w swobodę działalności Trybunału jako organu konstytucyjnego. Natomiast rzeczywiście jeżeli chodzi o zdanie drugie dodawanego ust. 4, to z prawno-legislacyjnego punktu widzenia ono budzi wątpliwości. Nie do końca znane są skutki prawne, dlatego że ta poprawka nie jest uzasadniona w uchwale, więc trudno jednoznacznie odpowiedzieć na pytanie pana posła Szczerby. My nie znamy intencji w zakresie zdania drugiego. W naszej ocenie na pewno rozważenia decyzji nie można równać ze zmianą zarządzenia prezesa Trybunału. To jest także odpowiedź na wątpliwość pana posła Budki. Nie jesteśmy w stanie wskazać, jaka będzie praktyka postępowania w zakresie tego przepisu. Można powiedzieć, że przepis w zakresie zdania drugiego jest sformułowany wadliwie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Chciałbym zwrócić państwa uwagę na to, że na obecnym etapie procedowania mamy dwie możliwości: albo poprawkę przyjąć, albo odrzucić. Jeżeli państwo uważają, że poprawka jest zła względnie macie wątpliwości co do zapisu, pozostaje konsekwentnie głosować za jej odrzuceniem. Natomiast na obecnym etapie, jak państwo doskonale wiedzą, nie ma możliwości zmiany tej poprawki i proszę to uwzględnić przy zabieraniu głosu. Proszę, pani poseł Gasiuk-Pihowicz.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Panie przewodniczący. Debata parlamentarna to jest sens istnienia parlamentu. Nawet nazwa na to wskazuje, że jesteśmy tutaj po to, żeby mówić, opiniować, szukać najlepszych rozwiązań…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Do rzeczy.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

…i zadawać pytania. Nie ma głupich pytań, tylko są głupie odpowiedzi, jak powiedział Leszek Balcerowicz. Chciałabym zwrócić uwagę na jedną rzecz. To jest pytanie do Biura Legislacyjnego. Jak państwo oceniliby ten przepis w świetle konstytucyjnej zasady określoności przepisów prawa. Jednak obywatele powinni dostawać przepisy, które są jasne, precyzyjne, które nie budzą wątpliwości, a w tym momencie po podniesieniu szeregu argumentów widzimy, że ten przepis absolutnie tego wymogu nie spełnia. Chciałabym poznać państwa zdanie.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę, pan poseł Marcin Święcicki.

Poseł Marcin Święcicki (PO):

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, wracam do tego, że obradujemy bez przedstawicieli Senatu, tymczasem w uzasadnieniu nie ma nic na temat tego, dlaczego taki przepis został wprowadzony. Biuro Legislacyjne nie potrafi wyjaśnić intencji, więc proponuję, żebyśmy ogłosili przerwę, aż przedstawiciel Senatu przyjdzie i nam wyjaśni, jakie były intencje, o co chodzi w tym przepisie. Zgłaszam wniosek formalny o ogłoszenie prze-

rwy do czasu pojawienia się przedstawiciela Senatu, który nam wyjaśni ust. 4a, jakie tu intencje Senatowi przyświecały we wprowadzeniu tej poprawki.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Pan mecenas z Biura Legislacyjnego prosi o głos. Bardzo proszę.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Dodawany ust. 4 w zakresie zdania pierwszego w proponowanym przepisie jest, powiedziałbym, w miarę oczywisty. Regulacja ta daje prezesowi Trybunału Konstytucyjnego uprawnienie do przełamania zasady, która wynika z art. 38, to jest zasady, zgodnie z którą sprawy z wniosku mają być rozpatrywane według kolejności wpływu. Jeżeli zajdzie jedna z trzech przesłanek wskazana w zdaniu pierwszym, prezes Trybunału może uznać, że dana sprawa może być rozpatrywana z pominięciem owej zasady. Natomiast nasze wątpliwości dotyczyły regulacji zawartej w zdaniu drugim. Ona, powiedziałbym, nie ma kluczowego znaczenia z punktu widzenia tej regulacji, niemniej chcę odkreślić to, co już wcześniej powiedziałem. Z prawno-legislacyjnego punktu widzenia zdanie drugie w tym przepisie zostało sformułowane w sposób wadliwy, ponieważ nie da się w jednoznaczny sposób określić skutków prawnych, jakie wnioskodawca, autor poprawki wiązał z wnioskiem pięciu sędziów Trybunału Konstytucyjnego w określonych okolicznościach. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę, pan poseł Janusz Sanocki.

Poseł Janusz Sanocki (niez.):

Panie przewodniczący, mogę się zgodzić z tym, że to drugie zdanie jest całkowicie nieprecyzyjne i właściwie nie wiadomo, jaki ma zakres treściowy. Przy czym nic by nam tu nie pomogła obecność senatora czy wnioskodawcy, czy znajomość jego intencji, bo uchwałę o poprawkach podjął Senat. W związku z tym musielibyśmy tu mieć 100 senatorów, żeby ich przekonać. Ja będę głosował przeciwko tej poprawce i zachęcam wszystkich, u których ona budzi wątpliwości, do głosowania przeciwko i wtedy może nastąpi nowelizacja tej ustawy.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę, pani poseł Barbara Dolniak.

Poseł Barbara Dolniak (N):

Odnosząc się do tego, co powiedział przedstawiciel Biura Legislacyjnego, to w zasadzie stworzyła nam się sytuacja, że wprowadzono do ustawy przepis, który mówi o rozpoznawaniu spraw według kolejności wpływu. Następnie wymyślono sposób czy szukano sposobu, żeby rozwiązać problem złego przepisu, czyli wprowadzono przepis, który daje w zasadzie w przypadku każdej wpływającej sprawy możliwość oceny. Proszę sobie wyobrazić sytuację czysto praktyczną. W jednym przypadku prezes uzna, że może być rozpatrywana poza kolejnością, w drugim uzna, że nie może być poza kolejnością, a to wszystko będzie musiało być odniesione w stosunku do stron, które występują na przykład ze skargą do Trybunału Konstytucyjnego czy z wnioskiem o zbadanie zgodności ustawy z konstytucją. Może być różny poziom ocenności, co będzie miało wpływ na ocenę wniosków czy skarg składanych przez obywateli lub w imieniu obywateli. Ten przepis jest stworzony po to, żeby tylnymi drzwiami naprawiać przepis, który państwo wprowadzili, o kolejności rozpoznawanych spraw.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Z wystąpienia pani poseł wynika jasno, że pani ma skrystalizowane poglądy co do charakteru tej poprawki i proszę temu dać wyraz w trakcie głosowania. Proszę bardzo, pan poseł Robert Kropiwnicki.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

W pełni podpisuję się pod tym, co powiedziała przed chwilą pani poseł Dolniak i moi przedmówcy, więc nie ma sensu tego powtarzać. Chcę tylko zwrócić wszystkim uwagę,

że przez wiele lat mówiło się o racjonalnym ustawodawcy. Czyli jeżeli ustawodawca tworzy jakiś przepis, to ma sens i ma jakiś pomysł w tej sprawie, a tutaj…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Racjonalny ustawodawca napisał art. 137.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):
Dobrze. I całą ustawę, która się świetnie sprawdza. Tutaj proponują państwo zdanie, z którym naprawdę nie wiemy, co zrobić i nie mamy pomysłu, jak je interpretować. Chciałbym, żebyśmy zastanowili się nad taką procedurą. Jak rozumiem, zdanie drugie jest doklejone do zdania pierwszego, które mówi, że prezes Trybunału może wyznaczyć termin rozprawy. I to jest okej. Prezes wydaje zarządzenie. Na wniosek pięciu sędziów prezes może ponownie rozważyć decyzję o wyznaczeniu terminu rozprawy…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Panie pośle, ale to wszystko już wiemy.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):
Dobrze. Ale dobrze pan wie, że to jest dość istotne dla ustalenia wykładni tego przepisu.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Wiem, że pan poseł kwestionuje, w związku z tym proszę dać temu wyraz w głosowaniu.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):
Chciałem zapytać pana przewodniczącego, jak pan przewodniczący odczytuje ten przepis?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Dla pana posła nie ma większego znaczenia. Jak rozumiem, nie jestem autorytetem dla pana posła. Proszę bardzo, przewodnicząca pani Małgorzata Wassermann.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):
Chciałbym, żeby pan się wypowiedział w tej sprawie.

Poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Dziękuję. Zgłaszam wniosek formalny o przejście do głosowania. Dziękuję.

Poseł Janusz Sanocki (niez.):
Ja oczekuję, że będziemy głosować przeciwko temu złemu przepisowi.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):
Nigdy merytorycznie się pani nie wypowiedziała podczas posiedzeń tej Komisji, poza wnioskiem o przejście do głosowania. Nigdy merytorycznie.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Jest wniosek formalny o przystąpienie do głosowania.

Poseł Małgorzata Wassermann (PiS):
Wystarczy, że pani jest wybitnie merytoryczna.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki nr 13? (17) Dziękuję. Kto jest przeciw? (2) Dziękuję. Kto się wstrzymał od głosu? (11) Dziękuję.

Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Poprawka nr 14 była rozpoznana, poprawki nr 15, 16 i 17 też. Przystępujemy do rozpatrzenia poprawki nr 18.

Legislator Przemysław Sadłoń:
W poprawce nr 18 Senat proponuje rozszerzyć zakres przepisu, który daje Trybunałowi możliwość badania tak zwanej czynności prawodawczej. Na etapie postępowania sejmowego zwracaliśmy uwagę na to, że przepis art. 43 w brzmieniu, które państwo przyjęli, wydaje się zbyt wąski i ta poprawka usuwa te wątpliwości. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Bardzo proszę, pan poseł Robert Kropiwnicki.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Uważam, że to dobra poprawka, która rzeczywiście czyści w pewien sposób. Osobiście podnosiłem to w debacie na sali plenarnej, bo to otwiera możliwość badania zgodności z konstytucją i legalności wydawania aktów prawnych, których procedura ustanawiania nie jest zawarta w konstytucji, jak aktów prawa miejscowego czy rozporządzeń chociażby Rady Ministrów. To jest niewątpliwie dobry przepis i żałuję, że dobrych przepisów jest tak mało w tej złej ustawie. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki nr 18? (27) Dziękuję. Kto jest przeciw? (0) Dziękuję. Kto się wstrzymał? (0) Dziękuję.

Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Poprawki nr 19, 20, 21 i 22 zostały rozpatrzone. Poprawka nr 23, językowa. Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki nr 23? (28) Dziękuję. Kto jest przeciw? (0) Dziękuję. Kto się wstrzymał? (0) Dziękuję.

Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Poprawka nr 24 została rozpatrzona. Poprawka nr 25. Proszę bardzo, panie mecenasie.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Poprawkę nr 25 Senat określa mianem poprawki językowej. W naszej ocenie ten przepis nie budzi wątpliwości z językowego punktu widzenia. Dodanie wyrazu „się” nie jest tutaj niezbędne. Co więcej, w przepisie art. 86, w analogicznej redakcji tego przepisu Senat nie proponuje uzupełnienia o wyraz „się”. Ja państwu odczytam odpowiednią frazę w art. 86 ust. 1. „Rozprawę odracza się, a skład orzekający dostosowuje do przepisów niniejszej ustawy”. Po pierwsze, wydaje nam się, że uwaga Senatu nie jest zasadna. To znaczy, to nie jest poprawienie tego przepisu, on z językowego punktu widzenia nie budzi wątpliwości. Po drugie, gdyby przyjąć tę poprawkę, dojdzie do pewnej niespójności redakcyjnej w zakresie art. 86 i 87. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę, pan poseł Marcin Święcicki.

Poseł Marcin Święcicki (PO):

Panie przewodniczący, ja przychylam się do głosu pana mecenasa z Biura legislacyjnego żeby odrzucić tę poprawkę, bo ona jest chyba tutaj przez pomyłkę wprowadzona, bo tu niepotrzebny jest wyraz „się”. Tam jest napisane „skład orzekający”, czyli dostosowuje, a „się” jest bez sensu.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję. Chyba jesteśmy zgodni co do tego, drodzy państwo, w związku z tym nie wiem, czy jest sens zabierania głosu.

Poseł Janusz Sanocki (niez.):

Wnioskuję o odrzucenie, przejście do głosowania.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki nr 25? (0) Dziękuję. Kto jest przeciw? (28) Dziękuję. Kto się wstrzymał? (0) Dziękuję.

Stwierdzam, że poprawka została odrzucona.

Poprawka nr 26 została już rozpatrzona.

Poprawka nr 27. Bardzo proszę, panie mecenasie.

Legislator Przemysław Sadłoń:

Senat w poprawce nr 27 proponuje modyfikację art. 91, to jest przepisu, który zobowiązuje do ogłoszenia rozstrzygnięć Trybunału wydanych z naruszeniem przepisów, tych rozstrzygnięć, które zapadły w określonym w tym przepisie przedziale czasowym. Modyfikacja Senatu, po pierwsze, odnosi się właśnie do tych ram czasowych, to jest Senat

rozszerza te ramy, bowiem graniczną datę wyznacza na dzień 20 lipca 2016 roku nie zaś jak w przepisie w wersji przyjętej przez Sejm 30 czerwca 2016 r. Po drugie, modyfikuje też przepis w zakresie przedmiotowym, to jest wprowadza do niego wyjątek, który dotyczy rozstrzygnięć dotyczących aktów normatywnych, które utraciły moc obowiązującą. W praktyce nie ma to większego znaczenia, ponieważ wiadomo, do jakiego orzeczenia Trybunału ten przepis ma się odnosić. To wyłączenie znajdowało się także w przepisie przyjętym przez Sejm, natomiast chcę tylko bardzo krótko wskazać, że aktualne także w odniesieniu do tej poprawki pozostają zastrzeżenia Biura Legislacyjnego, które Biuro zgłaszało na etapie postępowania w Sejmie, to jest zastrzeżenia w zakresie zgodności tego przepisu z art. 2 konstytucji i art. 190 ust. 1 konstytucji. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję. Proszę bardzo, pani poseł Gasiuk-Pihowicz.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Panie przewodniczący, ja mam pytanie dotyczące tego, czy to oznacza, że państwo nie chcą wydrukować tylko i wyłącznie wyroku z 9 marca 2016 roku, arbitralnie o tym decydując, czy państwo nie chcą wydrukować wszystkich właściwie wyroków. Jak rozumiem do wszystkich wyroków, które zostały wydane po 9 marca, zdanie odrębne zgłaszało dwóch sędziów wybranych państwa głosami, więc chciałabym żeby przynajmniej doprecyzować, jak daleko idące i arbitralne decyzje chcą państwo w tej kwestii podjąć. Nie ma żadnej wątpliwości co do tego, że jest to przepis, który ma po prostu usankcjonować niekonstytucyjne działania pani premier, która sprzeniewierza się przepisowi w konstytucji, nakazującemu jej publikować wyroki Trybunału Konstytucyjnego bez oceny merytorycznej.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Pani poseł, na obecnym etapie mamy możliwość opowiedzieć się za poprawką albo przeciw. Nie mamy możliwości doprecyzowania tejże poprawki.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

Więc mam pytanie do Biura Legislacyjnego…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Pani poseł Barbara Dolniak. Bardzo proszę.

Poseł Kamila Gasiuk-Pihowicz (N):

…proszę się ustosunkować, czy dotyczy to wszystkich wyroków, czy tylko wyroku z 9 marca?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę, pani poseł Barbara Dolniak.

Poseł Barbara Dolniak (N):

To, że zmieniona została treść przez użycie innych słów w art. 91, nie zmienia faktu, co zostało już powiedziane przez Biuro Legislacyjne, że ten przepis jest sprzeczny z konstytucją. Poza tym ta regulacja w ogóle nie może znaleźć się w treści ustawy o Trybunale Konstytucyjnym, bo reguluje tę kwestię w sposób precyzyjny i jasny konstytucja. Jeżeli zamieścimy ten przepis, to będzie to pozostawało w sprzeczności z konstytucją, ale także z ustawą o Prezesie Rady Ministrów i w ogóle drukowaniu aktów normatywnych.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję. Pan poseł Michał Szczerba.Proszę nie powielać tych samych treści. Jeżeli to coś nowego, to myślę, że to ma sens. Proszę bardzo.

Poseł Michał Szczerba (PO):

Zaraz się podzielę z panem przewodniczącym i z Wysoką Komisją tym, co chciałbym powiedzieć. W mojej opinii zaproponowany art. 91i w poprzedniej wersji, i w obecnej nie spełnia standardów należytej legislacji, która wynika z art. 2 konstytucji. Rolą ustawodawcy jest w szczególności zapewnienie spójności poszczególnych przepisów w ramach danego aktu prawnego, ich określoności, poprawnej relacji przez wykluczenie

się nakładanych zakresów przedmiotowych, prawidłowej redakcji oraz wyeliminowanie powtórzeń. Natomiast ten przepis budzi wątpliwości natury konstytucyjnej. Ustanawia bowiem drogę do tego, aby to Sejm decydował o tym, które wyroki podlegają publikacji, a które nie. Rozwiązanie to uderza w zasadę trójpodziału władzy, niwecząc ustrojową rolę Trybunału Konstytucyjnego. Z drugiej strony może także być różnie interpretowany i w mojej opinii ten przepis, i poprzedni, zaproponowany w poprawce senackiej nie spełnia warunków do poparcia.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę, pan poseł Janusz Sanocki.

Poseł Janusz Sanocki (niez.):

Panie przewodniczący, mam merytoryczno-formalną wypowiedź. Po pierwsze, wypowiedź pani poseł Dolniak i pana posła Szczerby mnie przekonały, będę głosował przeciw temu przepisowi, składam zatem wniosek formalny o zamknięcie dyskusji i przystąpienie do głosowania.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę, pan poseł Marcin Święcicki. To już jest ostatnia poprawka, w związku z tym niech państwo powtórzą to, co znamy. Proszę bardzo.

Poseł Marcin Święcicki (PO):

Proszę państwa, ten przepis, wprowadzony przez Senat, nie rozwiązuje podstawowego problemu sporu, jaki istnieje wokół Trybunału Konstytucyjnego, a który dotyczy publikacji wyroku z 9 marca. Mówicie państwo, że ta ustawa ma być kompromisowa, tymczasem w tym punkcie ten przepis absolutnie niczego nie poprawia, bo w dalszym ciągu…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Rozumiem, że pan poseł będzie głosował przeciwko. Proszę…

Poseł Marcin Święcicki (PO):

Ale jest jeszcze druga sprawa, sformułowanie tego przepisu. Otóż, proszę państwa, w dotychczasowym, który Sejm uchwalił, z czym też się nie zgadzam, było napisane, że…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Ale my nie możemy zmienić treści poprawki, w związku z tym…

Poseł Marcin Święcicki (PO):

Ale ja chciałem pytanie zadać. Panie przewodniczący, spokojnie. Dotychczasowe rozstrzygnięcia podlegają ogłoszeniu w odpowiednim dzienniku urzędowym. Rozstrzygnięcia Trybunału podlegają ogłoszeniu w odpowiednim dzienniku urzędowym. Teraz mówi, że ogłasza się rozstrzygnięcia Trybunału. Ani dziennik urzędowy, ani publikacja tylko ogłasza się rozstrzygnięcia Trybunału. Rozstrzygnięcia Trybunału ogłasza Trybunał na rozprawie. Ogłasza swoje wyroki. Intencja senatorów chyba była taka, że chodziło im o publikacje w dzienniku urzędowym, o czym zapomnieli w ogóle napisać. Tu nie ma nic o publikacji w dzienniku urzędowym. Rozstrzygnięcia ogłasza Trybunał na rozprawie. Chciałem zapytać o wykładnię w tej sprawie Biuro Legislacyjne.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Panie pośle, i tak nie ucieknie pan od decyzji, czy głosować za poprawką, czy przeciw. W związku z tym rodzi się pytanie, jaki jest sens prowadzenia dalszej dyskusji, skoro nie możemy tej poprawki zmienić. Jeżeli mamy wątpliwości, głosujemy przeciw, jeżeli uważamy, że jest zasadna, głosujemy za. Nie ma możliwości doprecyzowania tej poprawki, więc proszę to wziąć pod uwagę.

Poseł Marcin Święcicki (PO):

Ale można głosować za albo przeciw. Jeszcze raz pytam: Czy rozstrzygnięcie Trybunału, które ogłasza Trybunał, to jest to samo co publikacja w dzienniku urzędowym?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę bardzo, pan poseł Robert Kropiwnicki.

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Otóż chciałem państwu powiedzieć, że w pełni się podpisuje pod tym, co mówił pan poseł Święcicki i pani poseł Dolniak na temat tego przepisu, bo sformułowanie „ogłasza się" może na przykład oznaczać równie dobrze ogłoszenie na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Rady Ministrów. Powieszą na tablicy w KPRM i powiedzą, że ogłosili. Ale to żart. Proszę zwrócić uwagę, że wyrok w sprawie dekretu Bieruta w Warszawie, który dotyczy naprawdę ogromnych pieniędzy, ogromnej liczby nieruchomości i też ludzi, będzie ogłoszony 27 lipca. Ogłoszony. Co będzie z tym wyrokiem? Czy wy go opublikujecie, czy go nie opublikujecie? Trybunał ogłosi, ale czy wy go opublikujecie w Dzienniku Ustaw? Bo proszę zobaczyć, że przed dniem 20 lipca, nie przed dniem wejścia w życie ustawy, jak powinno być według prawidłowej legislacji, tylko piszecie przed dniem 20 lipca. Pytam państwa, co będzie z wyrokiem z 27 lipca w sprawie dekretu Bieruta?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Pani poseł Barbara Dolniak.

Poseł Barbara Dolniak (N):

Ten przepis jest technicznie tak napisany, że powstaje pytanie, czy jak Trybunał ogłosi wyrok, to już jest ogłoszony czy jeszcze musi się ukazać gdziekolwiek, a może wystarczy samo ogłoszenie, bo sąd jak ogłasza wyrok…

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę państwa, jeszcze są głosowania na sali plenarnej. Proponuję już zakończyć dyskusję, chyba wszystko zostało na ten temat powiedziane. Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki nr 27? (15)

Poseł Robert Kropiwnicki (PO):

Może pan przewodniczący odpowie, co ze sprawą dekretu Bieruta?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję. Kto jest przeciw? (14) Dziękuję. Kto się wstrzymał od głosu? (0) Dziękuję.

Stwierdzam, że poprawka została przyjęta.

Proszę bardzo.

Poseł Janusz Sanocki (niez.):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, halo, bardzo proszę o chwilę uwagi. Naprawdę nie będę żartował ani nikomu dokuczał. Bardzo proszę. Panie przewodniczący, proponuję, żeby wszystkie poprawki Senatu, które nie wzbudziły tu wątpliwości i były głosowane jednomyślnie, można, bo regulamin dopuszcza, zostały przegłosowane łącznie przez Sejm. Jest taka możliwość w regulaminie, a jeśli poprawki nie budziły zastrzeżeń i nikt nie zgłosił sprzeciwu, uważam, że mogą być głosowane łącznie.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Drodzy państwo. Proponuję, żeby w dalszym ciągu sprawozdawcą Komisji był pan poseł Bartłomiej Wróblewski. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że Komisja zaakceptowała, by w dalszym ciągu reprezentował nas pan poseł Bartłomiej Wróblewski. Sprzeciwu nie słyszę.

Wobec wyczerpania porządku dziennego zamykam posiedzenie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka.